

Stanisław Salmonowicz (Toruń)

Życie religijne luteranów toruńskich w XVII—XVIII w.

Dzieje wyznaniowe Torunia XVI—XVIII w. znane są nam w chwili obecnej bardzo nierównomiernie. Do epok nadal szczególnie mało znanych należy okres ostatniego ćwierćwiecza XVI w., jak i generalnie pierwszej połowy XVII w.¹ Dotychczasowe publikacje poświęcone wiekom XVII—XVIII uwypuklały nade wszystko elementy dziejów organizacyjnych, ideologicznych i społeczno-politycznych poszczególnych wyznań w życiu miasta². Życie religijne toruńskiego luteranizmu pozostawało z reguły na marginesie powyższych zainteresowań. Stąd celowość niniejszego szkicu opartego na bogatym materiale, czerpanym głównie ze zbiorów starodruków toruńskich, jak i z toruńskich archiwaliów.

U progu XVII w. sytuacja wyznaniowa Torunia była w pewnej mierze ustabilizowana i panował w mieście klimat względnej tolerancji po pełnym sporów i polemik teologicznych okresie lat siedemdziesiątych—dziewięćdziesiątych XVI w.³ Wprawdzie przybycie do miasta jezui-

¹ Por. ogólnie S. Salmonowicz, *Z dziejów wyznaniowych Torunia na przelomie XVI/XVII wieku*, „Rocznik Toruński”, R. 17, 1986, s. 235—243, tamże dalsza literatura przedmiotu; tenże, *Religiöses Leben in Toruń im 16. und 17. Jahrhundert*, „Studien zur Geschichte der deutsch-polonischer Beziehungen”, Heft 8: *Probleme der Reformation in Deutschland und Polen*, Rostock 1983, s. 41—55.

² Jedyna niepełna próba syntezy dziejów kościelnych Torunia sprawy życia religijnego protestantów traktuje niemal *per non est*, por. ks. T. Glemma, *Stosunki kościelne Torunia w stuleciu XVI i XVII na tle dziejów kościelnych Prus Królewskich*, Toruń 1934.

³ Wiązało się to z wzajemną walką różnych kaznodziejów (B. Morgenstern, F. Burchardi i inni). W tej epoce także, w 1573 r., pastory luteranscy podejmują pierwszy raz działania mające wprowadzić surowy, ortodoksyjny model pobożności, blisk; późniejszym wzorcom purytańskim. Próba ta jednak wówczas się nie powiodła wobec sprzeciwu patrycjatu, por. S. Salmonowicz, *O reglamentacji obyczajowości mieszczańskiej w Toruniu w XVI—XVIII wieku (Zarys problematyki)*, „Zapiski Historyczne”, R. 41: 1976, s. 92—93.

tów, osiedlonych wbrew protestom władz miejskich i generalnie protestanckiej opinii społeczności miejskiej, wprowadziło do sytuacji wyznaniowej nowy element zaostrej konfrontację wzajemną dwóch najważniejszych wyznań — luteranizmu i katolicyzmu. W toruńskim protestantyzmie pierwszej połowy XVII w. krok po kroku miejscowi luteranie uzyskiwali zdecydowaną przewagę: kalwinizm i związani z nim bracia czescy schodzili na margines życia kościelnego, choć nadal jeszcze — po lata czterdzieste XVII w. — zachowywali poważną pozycję w elitach miasta⁴. Nadal także działali w tym okresie oficjalnie, obok pastorów ścisłej augsburskiej konfesji, kaznodzieje reprezentujący kalwinistów i braci czeskich. Wraz z sukcesami kontrreformacji w Polsce i mieście rozwijała się na przełomie XVI/XVII w. polemika religijna między protestantami a katolikami. Toruń gościł długie lata dwóch świetnych polemistów obozu protestanckiego: Piotra Artomiusza Krzesichleba (1552—1609)⁵ oraz Jana Turnowskiego młodszego (ok. 1567—1629)⁶. Jan Turnowski mł. był z czasem nie tylko seniorem duchowieństwa protestanckiego w mieście, ale i zarazem czołowym reprezentantem Jednoty czeskiej i zajmował wywodzącą się z tradycji braci czeskich postawę akcentującą jedność obozu protestanckiego wobec katolicyzmu.

1. Lata 1600—1660. Toruń pierwszej połowy XVII w. był generalnie miastem zamożnym, w którym właśnie panujące wyznania protestanckie stworzyły warunki dla szczególnego rozwoju kultury. Jej najdoskonalszym wyrazem była działalność pedagogiczna, naukowa i artystyczna (teatr szkolny itp.) związana z istniejącym od 1568 r. gimnazjum protestanckim, które swoje akademickie apogeum osiągnęło w pierwszej połowie XVII w. Poważne nadal wpływy kalwinistów łągodziły w tym czasie spory wewnątrzprotestanckie, a także powodowały, iż ortodoksja luterkańska umocniła się w Toruniu stosunkowo późno, nie wcześniej jak pod koniec lat czterdziestych XVII w.⁷

Jeżeli pozostawimy na uboczu kalwinistów i braci czeskich, związanych głównie z obrządkami sprawowanymi w kościele polskiej gminy ewangelickiej kościoła Św. Jerzego (położonym poza murami miasta),

⁴ O kalwinizmie toruńskim por. mój szkic pt. *Ewangelicy reformowani w dawnym Toruniu*, „Jednota”, 1986, nr 2, s. 5—6, 17.

⁵ Por. biogram mego pióra w: *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1982, s. 45—50.

⁶ Por. biogram mego pióra, s. 63—68.

⁷ O klimacie kulturalnym epoki por. moje szkice pt. *Toruń w czasach baroku i oświecenia. Szkice z dziejów kultury Torunia XVII—XVIII w.*, Warszawa 1982.

to religijne życie luterzańskie w tej epoce koncentrowało się w Toruniu nade wszystko wokół dwóch kościołów — kościoła NPMarii, dawnego kościoła franciszkańskiego, odgrywającego obecnie (po definitywnej utracie dostępu do kościoła Św. Jana przez protestantów) rolę głównego kościoła Starego Miasta oraz kościoła Św. Jakuba, dawniejszego kościoła cysterek, stanowiącego ówczynie kościół parafialny gminy protestanckiej Nowego Miasta⁸. W kościołach protestanckich Torunia działało ówczynie 8—10 kaznodziejów, z których niektórzy reprezentowali wyłącznie język polski bądź niemiecki, bądź byli kaznodziejami w obu tych językach równocześnie. Nie ulega w każdym razie wątpliwości, iż w toku XVII w. rosła rola luteran *vel* kryptokalwinów, którzy używali języka polskiego. Byli to z reguły ubożsi mieszczanie Starego Miasta, a zwłaszcza mieszkańcy przedmieścia Chełmińskiego, związani z kościołem Św. Jerzego.

Jeżeli pominiemy problem wykraczających swym znaczeniem poza Toruń polemik teologicznych, prowadzonych u progu XVII w. głównie przeciw katolikom (wkrótce jednak te polemiki bezpośrednie — jako zbyt niebezpieczne wobec sukcesów kontrreformacji — wygasają nie bez interwencji władz miejskich), to wyrazem intensywnego życia religijnego toruńskiej wspólnoty luterńskiej będą nade wszystko jej publikacje: kancjonały, modlitewniki, edycje Pisma Świętego, jak i inne utwory treści religijnej⁹. Dodajmy tu jednak ważne zastrzeżenie: jeżeli literatura religijna toruńska, wydawana w języku polskim dla protestantów, przeznaczona była niewątpliwie nie tylko i może nie tyle dla odbiorcy miejscowego, lecz dla szerszego kręgu czytelników w Polsce i w Prusach Książęcych, to na odmianę potrzeby czytelników języka niemieckiego zaspokajała nie tylko literatura produkowana w miejscowej drukarni, ale i import poważniejszej i popularniejszej literatury religijnej luterńskiej, publikowanej w krajach niemieckich. Jej intensywny napływ, charakterystyczny dla okresu drugiej połowy XVI w., następnie uległ prawdopodobnie jednak znacznemu osłabieniu właśnie z uwagi na fakt, iż produkcja toruńska (edycje publikacji klasycznych dla ewangelicyzmu, parafrazy, tłumaczenia, jak i utwory oryginalne toruńskie) w poważniejszej mierze mogła zaspokoić potrzeby miejscowe.

⁸ Już na tle sporów o kościół Św. Jana rozpoczyna się walka katolików o „rewindykację” wszystkich starych kościołów Torunia jako pierwotnie katolickich. Z 1637 r. zachował się memoriał prawniczy Jana Muckendorfa, uzasadniającego, iż to protestanci, jako prawdziwi chrześcijanie mają prawo do wszystkich kościołów, por. Archiwum Państwowe (dalej A. P.) w Toruniu, kat. II, sygn. X, 11.

⁹ Cenna niezwykle W. Chojnackiego, *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530—1939*, Warszawa 1966. pomija teksty ogłoszone w Toruniu po łacinie i po niemiecku.

Jest także rzeczą jasną, iż publikowane w trzech głównych językach (łacina, niemiecki, polski) wydawnictwa luterzańskie Torunia i innych miast Prus Królewskich, jak i Królewca, ze względu na zawarte w nich treści były najczęściej ze sobą ściśle powiązane, a wzory i wartości wędrowały z jednego kręgu językowego do drugiego, z tym iż oczywiście główne dzieła religijne literatury luteranizmu wywodziły się z kręgu autorów niemieckich i często stanowiły jedynie przedruk bądź parafrazę ogólnie znanych dzieł (Luter, Melancton, Jan Arndt)¹⁰. Jak już jednak przy innej okazji wskazałem, na uwagę zasługiwał fakt, iż polskie kancjonały toruńskie nie tylko przejmowały wiele popularnych pieśni niemieckich, ale i miały w dużej mierze charakter samodzielny w związku z rozkwitem polskiej pieśni religijnej w XVI w. (z utworami Jana Kochanowskiego na czele). U początku wspaniałego rozkwitu kościelnej literatury pieśni pobożnych stoi toruński kancjonał: dobrze znane dzieło głównie Piotra Artomiusza jako redaktora zbioru pt. *Kancjonał, to jest Pieśni Chrześcijańskie ku chwale Boga w Trójcy jedyne*¹¹. Wydanie trzecie z 1596 r., znacznie rozszerzone, stało się podstawą dalszych przedsięwzięć toruńskich i śląskich.

Ogólnie powiedzieć można, iż w życiu wewnętrznym wspólnot luterzańskich od końca XVI w. jako w pewnej mierze rozbieżne nurty obserwujemy z jednej strony rozwój ortodoksji luterńskiej, dogmatycznej i oschłej, a z drugiej silny nurt pobożności kładącej nacisk na wewnętrzne jednostkowe życie religijne (*die Frömmigkeit*)¹². Ten nurt pobożności, do którego w dalszym rozwoju dojdą nurty wyraźnie mistyczne, przejął z XVI w. pewien optymizm w widzeniu spraw doczesnych. Działający u progu XVII w. przedstawiciel tego nurtu Stephan Praetorius wywarł duży wpływ na wyraźnie już mistycznego, a wkrót-

¹⁰ *Katechizm Doktora Marcina Lutra [...] też z Pieśniami teraz na nowo z rozmaitych Autorów zebrany...*, wydany został w Toruniu po raz pierwszy w 1583 r. Wydanie dziś nie znane, por. W. Chojnacki, *op. cit.*, s. 113. Tak zwany Mały Katechizm Lutra pt. *Katechiznik albo Nauka Krześcijańska...*, został w Toruniu wydany w 1591 r. To najstarsze wydanie także się nie zachowało, por. W. Chojnacki, *op. cit.*, s. 114.

¹¹ Pierwsze wydanie 1587, tytuł tu podany wedle wydania trzeciego. O roli tego kancjonału i literaturze przedmiotu por. S. Salmonowicz, *Z dziejów wyznaniowych...*, s. 237. Kancjonały odgrywały w życiu religijnym luteranckim szczególną rolę, realizując swymi treściami także swego rodzaju program katechetyczny, por. ogólnie I. Röbbelau, *Theologie und Frömmigkeit im deutschen evangelisch-lutherischen Gesangbuch des 17. und frühen 18. Jahrhunderts*, Berlin 1957.

¹² Por. ogólnie W. Zeller (Hrsg.), *Der Protestantismus des 17. Jahrhunderts*, Bremen 1962.

ce niezwykle popularnego w Toruniu pisarza religijnego Johanna Arndta (1555—1621)¹³. Wpływy Praetoriusa były znaczne w całych Prusach Królewskich dzięki gdańskiemu kaznodziei M. Statusowi, który w 1636 r. opublikował *Geistlicher Schutzkammer*, systematyczną antologię tekstów Praetoriusa. Od tego nurtu pobożności przepojonej nutami bardzo indywidualnego mistycyzmu wywodzić się będzie pewna tradycja, która doprowadzi do pietyzmu w końcu XVII w. Główną twierdzą tego pietyzmu na ziemiach Rzeczypospolitej stanie się właśnie Toruń. Należy podkreślić, iż toruńska literatura religijna i dewocyjna pierwszej połowy XVII w., acz niewysokiego lotu, jest obfita i świadczy o rosnących potrzebach środowiska¹⁴. Zarazy i klęski żywiołowe, epidemie i wojny określały szczególnie horyzont eschatologiczny człowieka tej epoki, znajdowały wyrazisty oddźwięk zwłaszcza w dobie wojny trzydziestoletniej¹⁵. Niewątpliwie toruński luteranizm w swym

¹³ Arndta *Das Wahre Christentum* jest pierwszym luteranckim dziełem literatury zbożnej dla szerokich mas; kształtowało ono nurt przeciwwagi przeciwko oficjalnej, oschłej i intelektualnej ortodoksji luteranckiej. Kontynuatorem i uczniem Arndta był mistyk i asceta luteranckie Johann Gerhard (1582—1637). Ich naśladowcą i propagatorem w Toruniu był pastor Konstanty Schütz-Toxitus, por. jego zbiór pt. *Geistliche Klag-und Trost — Gesänge vom Sterben, Todt und Begräbnissen Auffs New ein richtiges Band-Düchlein zusammen geordnet...*, 1 wyd., Toruń 1625, 2 wyd. 1639. Zbiorek ten wydany był także w wersji skróconej, a zawierał teksty Lutera, Arndta i innych przedstawicieli nurtu pobożności, a także pieśni po łacinie i niemiecku. Pierwsza połowa wieku przyniosła również rozkwit pisarstwa dewocyjnego, por. zbiór pieśni pasyjnych pt. *Myrrhe-Berg Christi Jesu Unseres Heylandes. Das ist von seinem Schmerzlichen Leyden und Sterben Christliche Gedanken*, Thorn 1636. tekst anonimowy, unikat Książnica Miejska (dalej: Ks. M.) sygn. K 8° 81 adl. 4. Tekst ten zawiera m.in. polskie melodie do niemieckich słów, jak *Umęczenie naszego Pana Jesu Chryste, Mocność Ojca Niebieskiego*

¹⁴ W Toruniu wielokrotnie drukowano dzieła i przekłady Samuela Dambrowskiego, znanego pisarza religijnego luteranckiego początków XVII w. Jednym z najwspanialszych przedsięwzięć wydawniczych Torunia była właśnie Dambrowskiego *Postilla Chrześcijańska Albo Kazania i Wykłady porządne Świętych Evangelij...*, 1—2, Toruń 1620—1621. Edycja ta wielokrotnie przedrukowywana stała się bodaj czy nie najważniejszym dziełem polskiego luteranizmu. W 1639 r. Johann Weber z Miśni zadedykował toruńskiemu kupcowi Schuhbartowi książeczkę pt. *Des Königes und Prophetes Davids Neun und Achzigster Psalm nach der Hoch Teutschen Version in dergleichen Reime versetz*, por. egzemplarz Ks. M. sygn. K 8° 81 adl. 7.

¹⁵ Można powiedzieć, iż Apokalipsa była szczególnie obecna w myśleniu religijnym tych kręgów luteranckich, które nawiązywały do ponurych przepowiedni Lutera z ostatnich lat jego życia, por. druk pastora K. Schütza-Toxitesa pt. *Lehre, Trost und Vermahnungs-Predigt*, Toruń 1617. Szczególnie wiele nabożnych okolicznościowych utworów nawiązujących do grozy epidemii morowego powietrza z lat 1624—1625, wyliczyłem w rozprawie *Toruń wobec zarazy w XVII i XVIII*

życiu religijnym, a także i sporach wewnętrznych nawiązywał ściśle do ewolucji charakterystycznej dla luteranizmu saskiego czy wschodnio-pruskiego. Toruń wprawdzie stanowił — wraz ze swym terytorium wiejskim, częściowo zasiedlonym protestantami — samodzielną organizację kościelną podległą władzom miejskim, jednakże siłą rzeczy we wszystkich sprawach, a zwłaszcza co do kształcenia narybku dla miejscowego duchowieństwa protestanckiego, pozostawał nade wszystko w kontakcie z takimi ośrodkami, jak Wittenberga, Lipsk i Królewiec. Pewną przewagę wobec kół kościelnych Torunia miał także Gdańsk, który od połowy XVII w. stanie się centrum ortodoksji luteranckiej na ziemiach polskich. Jeżeli jeszcze w końcu XVI w. w Toruniu istniały ogromne wpływy Melanchtona, to w toku XVII w. rosła zdecydowanie grupa zwolenników Abrahama Caloviusa, zresztą wychowanek gimnazjum toruńskiego, który został później w Wittenberdze głową ortodoksji luteranckiej, zwalczając zdecydowanie swych przeciwników zgrupowanych wokół postaci Georga Calixta (Calixtiner). Nadal jednak skomplikowane stosunki religijne wewnątrz toruńskiego protestantyzmu, rola kaznodziejów, którzy czuli się związani raczej z kalwinizmem niż z luteranizmem, powodowały, że ortodoksja w Toruniu zwyciężyła stosunkowo późno. Także zapewne i z uwagi na pojednawcze i koncyliatorskie stanowisko władz miejskich walki dogmatyczne luteran przeciw kalwinom i socynianom, charakterystyczne na przykład dla stosunków gdańskich, nie rozwinęły się w mieście¹⁶. To dopiero po roku 1629, kiedy następcą Turnowskiego, pastor Paweł Orlicz (1599—1649), szlachcic polski i znakomity kaznodzieja, powiązany z polskim kalwinizmem, podjął upodobnianie liturgii toruńskiej do kalwińskiej, doszło do ostrych sporów, których dalsze konsekwencje ujawniły się w dobie toruńskiego Colloquium Charitativum.

Warto jeszcze zasynгалizować fakt, iż w liturgii i luteranckich zwyczajach kościelnych w Toruniu jeszcze po wiek XVIII zachowało się wiele zwyczajów i ceremonii w istocie katolickich ze swego charakteru. Wspomnijmy tu odprawianie litanii, pasje piątkowe, używanie or-

wieku, „Rocznik Toruński”, 16, Toruń 1983, s. 246—247. Przypomnijmy tylko, iż drukarz Franciszek Schnellboltz wydał wówczas między innymi wspomnianego pastora Schütza obszerny modlitewnik-kancjonał, zawierający okolicznościowe pieśni wraz z ich nutami, por. *Geistliche Klag-und Trostgesänge vom Sterben, Todt...* oraz dalsze jego druki: K. Schütz-Toxites występował wówczas oficjalnie jako tzw. *Pestprediger*, kaznodzieja zarazy, której zresztą padł ofiarą w wieku 43 lat.

¹⁶ Por. S. Wollgast, *Zur Wiederspiegelung des Sozinianismus in der lutheranischen Theologie und Schulmetaphysik im Reich, Danzig und Preussen in der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts*, [w:] *Sozinianism and the Role in the Culture of XVI-th to XVIII-th Century*, ed. L. Szczucki, Warszawa 1983.

natu w nabożeństwach bądź komży na kazalnicy (co miało zapewne umocnić poczucie równorzędności pastorów z księżami katolickimi). Wspólny rodowód miały liczne łacińskie pieśni kościelne, jak i uroczyste obchodzenie świąt Matki Boskiej. Zachowywano także w Toruniu prywatność spowiedzi, obok zwyczaju spowiedzi publicznej. Sprawa ta od 1656 r. była zresztą przedmiotem licznych sporów między pastorami. Eucharystia była wielokrotnie przyjmowana w ciągu roku itd.¹⁷

Najgłośniejsze wydarzenie teologiczne Torunia wieku XVII — zwołana przez króla Władysława IV narada-spotkanie wyznań — Colloquium Charitativum z 1645 r. nie przyniosło w istocie innych skutków, jak tylko pogłębienie różnic, zwłaszcza w obozie protestanckim. W Toruniu zdecydowanie podówczas wystąpiono przeciw kryptokalwińskim pastorom. Po śmierci pastora Stanisława Dziłkowskiego (1656) ostatnim przedstawicielem kalwinistów wśród oficjalnych kaznodziei miasta był Jan Syreniusz Chodowiecki (działał w latach 1663—1675). Po jego śmierci na stanowiska pastorów w Toruniu powoływano już wyłącznie luteran, a nieliczni kalwiniści utracili możliwość korzystania ze zborów luteranckich i praktycznie zostali ograniczeni do prywatnego wykonywania obrzędów religijnych.

2. Lata 1660—1724. Omawiając rozwój toruńskiego życia religijnego w pewnych ramach chronologicznych kierujemy się raczej ogólną periodyzacją dziejów kościelnych miasta niż chronologią przemian w życiu religijnym. Przemiany tego typu są bowiem nie do określenia z reguły konkretnymi datami. Niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla życia religijnego w środowisku luteranckim mieć będzie dopiero pojawienie się — od pierwszych lat XVIII w. — znacznie większych wpływów pietyzmu. Także i problem narastania wpływów oświeceniowych w toruńskim kościele luteranckim nie jest uchwytny w kategoriach oznaczonych czasowo. Faktem jest, iż po wstrząsach epoki „Potopu” stonki toruńskie w okresie od 1660 r., także i w zakresie kościelnym, uległy pewnej stabilizacji, w której na czoło wysunęły się sukcesy ortodoksji luteranckiej w życiu religijnym miasta, jak i sukcesy ofensywy kontrreformacyjnej Kościoła katolickiego, które miały wpływ na swego rodzaju zaostrenie postaw w obozie luteranckim.

Przypomnijmy tu tylko krótko, iż okres drugiej połowy XVII w. charakteryzował się nowymi ostrymi sporami z jezuitami (którzy wyg-

¹⁷ Na pewne specyficzne cechy religijności luteranckiej toruńskiej rzuca światło zbiór okolicznościowych modlitw pt. *Etliche andächtige schöne und Einbrüstige Gebet, wie die täglichen in evangelischer Kirche in Thorn gebraucht werden*, Toruń 1639, tekst anonimowy.

nani z miasta w 1655 r. powrócili w 1660 i rozpoczęli wkrótce ożywioną działalność), jak z biskupami chełmińskimi. Równocześnie niepowodzeniem zakończył się długoletni spór z katolikami o posiadanie kościoła Św. Jakuba na Nowym Mieście: mimo wytrwałego oporu władz miejskich benedyktyнки toruńskie (które utraciły swój klasztor i kościół w czasie wojen szwedzkich) weszły definitywnie w posiadanie kościoła w 1667 r. W ten sposób luteranie Nowego Miasta stracili swój kościół parafialny. Stracie częściowo zaradzono tą drogą, iż nie używany gmach ratusza nowomiejskiego zmieniono na zbór pod wezwaniem Św. Trójcy, otwarty po przebudowie budynku w 1668 r., kiedy to powstało wewnątrz w pełni dostosowane do celów kościelnych¹⁸.

Jeżeli w początkach XVII w. czołowi pisarze teologiczni Torunia rekrutowali się z kręgów dalekich od ortodoksji luterkańskiej, to w drugiej połowie wieku działało kilku wybitnych przedstawicieli nurtu ortodoksyjnego. Pisarzami religijnymi i teologicznymi byli w pierwszym rzędzie senior duchowieństwa Jan Neunachbar (1624—1680)¹⁹ oraz profesor i pastor Samuel Schelguig (1643—1715), późniejszy rektor i profesor teologii w Gdańsku, który na przełomie XVII/XVIII w. miał być głową ortodoksji luterkańskiej na ziemiach polskich.

Jan Neunachbar był od 1651 r. kaznodzieją toruńskim, a od 1658 r. seniorem aż do swej śmierci. Jako teolog i senior odgrywał w Toruniu znaczną rolę, prowadząc między innymi ostre spory z kalwinistami. Reprezentował postawę ortodoksyjną, co go jednak nie uchroniło od zarzutów synkretyzmu²⁰ oraz zbytnej uścipliwosci wobec przeciwników. Ogłaszał drukiem rozprawki i utwory o treści teologicznej i religijnej oraz okolicznościowe²¹. Miał być autorem zaginionego dziełka pt. *Historischer Bericht von den Zustaenden der Religion-und Kirchen in Thorn* (1679). Ogłosił także obszerny podręcznik nauki religii, który należy do prawdziwie monumentalnych druków tej epoki, wykonanych

¹⁸ Por. wewnątrz wedle rysunku Steinera w pracy Z. Kruszelnickiego, *Toruń nie istniejący*, Warszawa 1987, s. 26.

¹⁹ Por. obszerny życiorys pochwalny J. Neunachbara i E. Praetoriusa: *Documenta Thorunensis maximam partem Statum Ecclesiasticum concernentia*, Ks. M. rkps 130, s. 361—369. Biogram Neunachbara oddałem do druku w: *Słownik Biograficzny Pomorza Gdańskiego*.

²⁰ Synkretyzmem nazywali ortodoksi luterkańscy dążenie do przewyciężenia sprzeczności doktrynalnych przez przejmowanie w teologii obcych elementów. Przed tym zarzutem bronił się Neunachbar w zbiorze swych kazań: *Drey christliche Predigten...*, 1670, s. 7.

²¹ M.in. ogłosił obszerne panegiryczne kazanie z okazji koronacji króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, dedykowane protektorowi protestantów Bogusławowi Radziwiłłowi. Był to zarazem panegiryk na cześć polskich swobód politycznych i religijnych.

w toruńskiej drukarni i ozdobionym pięknym miedziorytowym frontispisem²². W tym czasie pod rządami Neunachbara w okresie lat sześćdziesiątych-osiemdziesiątych XVII w. nastąpiło ostateczne oczyszczenie obrzędów religijnych luteranckich z obcych naleciałości²³.

Teologiem twórczym był wspomniany już Schelguig, który działał w Toruniu w latach 1668—1673 jako prorektor szkoły. Odznaczył się nade wszystko pod koniec XVII w. jako główny polemista w walce przeciw pietyzmowi, jak i nowej filozofii. Tradycje ortodoksji kontynuował w Toruniu wybitny teolog starej daty, rektor i zarazem senior duchowieństwa pod koniec XVII w., Paweł Hoffmann, który głosił w Toruniu teologię J. F. Königa (1619—1664), autora dzieła pt. *Theologia positiva acromatica synoptice tractata* (1664), starającego się łączyć nuty mistyczne ze zdecydowaną postawą ortodoksyjną²⁴. Mistyczne zainteresowania nieobce były toruńskiemu luteranizmowi przez cały ten okres. W drugiej połowie XVII w. reprezentował je własnymi publikacjami i tłumaczeniami autorów luteranckich na polski pastor Aaron Blivernic (Blievernitz), także lektor języka polskiego w gimnazjum i autor wierszy religijnych²⁵. Obok niego wymienić można pastora Jana Giżyckie-

²² Por. *Evangelische Catechismus-Übung in Königl. Stadt Thorn vorgegatrugen*, Frankfurt a. M. — Leipzig 1675, dwa tomy łącznie blisko 1400 stron., por. Ks. M. sygn. K. fol 17. Po przedmowie i dedykacji autor zamieścił wykaz ewangelickich kaznodziejów niemieckich w Toruniu od 1554 r. Było to dzieło pełne erudycji teologicznej i historycznej.

²³ Por. o charakterze ceremonii chrztu, zasadach żądanego od rodziców wyznania wiary itd. materiały opracowane przez miejscowych pastorów przed 1687 r. w tzw. *Kronice Segea*, A. P. Toruń, Kat. II, XIII, s. 889—916. Pierwsza redakcja oficjalna przepisów kościelnych protestanckich w Toruniu pochodziła z 1575 r. Ostatnia z 1736 r. Był to tekst ogłoszonej (ale nie wydrukowanej) *Reasumirte Kirchen-Ordnung*, por. A. P. Toruń, Kat. II, I, 95 a.

²⁴ P. Hoffmann był autorem płodnym, klasycznym reprezentantem ortodoksji luteranckiej saskiego typu. Dla jego moralizatorskiej surowej postawy wychowawczej, której dawał wyraz jako rektor toruńskiego gimnazjum w latach 1682—1694, charakterystyczna jest treść zbioru przezeń wydanego pt. *Precum formulae et morum regulae...*, Thorunii 1690, który to zbiorek miał określać reguły moralne i praktyki religijne uczniów gimnazjum akademickiego, por. o nim S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681—1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, Poznań 1973, s. 42, 193—194.

²⁵ Blivernic wydał własny tomik pt. *Brewiarz Nabożeństwa Chrześcijańskiego...*, Gdańsk 1682 oraz trzy przekłady z Gerharda: *Rozmyślenia nabożne...*, 1682, wydanie z wytworną szatą typograficzną, zdobione 49 miedziorytami (dalsze wydania 1683, 1836, 1869, 1891), *Pocieszna Samego Boga z duszą wierną... Rozmowa*, 1683i 1684, por. Ks. M. klocek 2276—2277, *Lekarstwo duszne...*, 1684. Całość działalności Blivernica, którego niektóre dzieła (także pedagogiczne) zaginęły chyba bezpowrotnie, zasługiwałaby na zbadanie także pod kątem językowym. O roli luteranckiego ośrodka toruńskiego w XVII w. i u progu XVIII w. dla języka pol-

go, który był autorem licznych okolicznościowych utworów w języku polskim²⁶. Jeżeli literatura religijna luterńska w języku polskim była nade wszystko produkcją miejscową, to do kręgów językowych niemieckich docierała także szeroko popularna literatura religijna w języku niemieckim²⁷. Postawy wobec śmierci, lęk eschatologiczny wyrażały natomiast nadal licznie powstające utwory, związane czasowo z okresami wojen i zaraz²⁸.

Niewątpliwie słuszny jest pogląd, iż w życiu religijnym luteranizmu zasadniczą rolę odgrywało słowo kaznodziei i książka religijna. Nie można jednak nie podkreślić także znaczenia muzyki kościelnej (kantory oraz działalność chóru gimnazjalnego), a zwłaszcza częstego występowania tematyki religijnej na scenie szkolnego teatru gimnazjum toruńskiego²⁹. Obok sztuk teatralnych o tematyce biblijnej bądź misteriów religijnych miały miejsce imprezy religijne związane z obchodami Wielkiego Piątku oraz uroczystości Bożego Narodzenia. Były to imprezy o charakterze *actus oratorius* bądź *actus passionalis*. Znamy wiele przykładów takich imprez religijnych z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVII w. Czasami zdarzały się przedstawienia wyższej rangi, jak moralitet pt. *Christus patiens*, wystawiony w 1689 r., bądź *Iudex Christi iudicatus*, przedstawiony w 1698 r.

Życie kulturalne i religijne luteranizmu toruńskiego u progu XVIII w. przedstawia się bardzo interesująco. W kręgu gimnazjum toruńskiego pojawiają się wczesne zwiastuny Oświecenia. Wiązały się z tym pewne prądy laicyzacji oświaty i nauki. Jednakże nie należy ich prze-

skiego por. S. Salmonowicz, *Obrońcy i miłośnicy języka polskiego w Toruniu XVI—XVIII w.*, Toruń 1979.

²⁶ Por. teksty J. Giżyckiego w języku polskim na klocek Ks. M. A fol. 5. Głośne dzieło mistyka Arndta sparafrazowane bez podania autora wydali pastory S. Weiss i J. Giżycki po polsku pt. *Raj Duszny: To jest Modlitwy pospolite...*, Toruń 1672. Drukarnia toruńska sprzedawała książeczkę współprawną z *Kancjonałem*; z 1672 r. Książeczka miała także wiele wydań.

²⁷ Literatura religijna luterńska dla ludu była już obfita w XVII w. Por. H. Beck, *Die religiöse Volksliteratur der evangelischen Kirche Deutschlands*, Gotha 1891. Jakkolwiek z mistycyzmu siedemnastowiecznego wywodzi się tradycja, która ukoronowanie znajduje w pietyzmie, to jednak należy pamiętać, iż koła ortodoksyjnie luterzańskie nie unikały niekiedy nut mistycznych

²⁸ Por. o tym obszernie S. Salmonowicz, *Toruń wobec zarazy...*, s. 247—250. Charakterystyczne tu były dwa rodzaje tej literatury najbardziej rozpowszechnione: modlitwy z okazji zarazy i „kazania morowe” — *Pestpredigten*.. Łącznie dla lat 1708—1711 można naliczyć w Toruniu blisko 20 druków, związanych z tą problematyką.

²⁹ O imprezach religijnych toruńskiego gimnazjum por. S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum...*, s. 183 n.

ceniać, tym bardziej iż wczesne Oświecenie toruńskie było bezpośrednio związane z rozwojem w Toruniu ośrodka odrodzenia religijnego w luteranizmie, jakim był pietyzm¹⁰. Dziejom pietyzmu w Toruniu w różnych jego aspektach poświęciłem kilka rozpraw¹¹, stąd należy tylko ogólnie zwrócić uwagę na fakt, iż w Toruniu u progu XVIII w. odgrywał on poważną rolę, był sojusznikiem Oświecenia. Było to jednak głównie ówczesne wczesne Oświecenie, pozostające pod wpływem angielsko-niemieckim, w którym rola religii w zasadzie nie malała, a w podnoszeniu sporów i problemów filozoficznych i teologicznych zachowywano sporą ostrożność.

Pietyzm, i na tym polegała jego ogromna rola dla życia religijnego, wysuwał na czoło model pobożności indywidualnej oraz wysokie wymagania moralne. Prowadził do odrodzenia życia wewnętrznego w luteranizmie i intensyfikacji przeżyć religijnych, często o charakterze mistycznym. Zasadniczy nacisk kładł na przeciwstawianie sztywnym ortodoksyjnym formom życia kościelnego autentyczności przeżycia religijnego. Pierwsi sympatycy toruńscy pietyzmu to już lata dziewięćdziesiąte XVII w. (profesor Pater w gimnazjum akademickim). W okresie drugiego dziesiątka XVIII w. pietyzm ogarnął w znacznej mierze grono nauczające gimnazjum akademickiego i część miejscowych pastorów. Doszło podówczas do ostrych sporów z reprezentantami miejscowych kół ortodoksyjnych, które — w wypadku radykalnych wystąpień pietystów — otrzymywały w walce z nimi wsparcie władz miasta, jak to było w przypadku dynamicznej i radykalnej działalności pastora i profesora Bachstroma w latach 1717—1720. Bachstrom wzbudził niepokoje nie tylko już religijne, lecz i polityczne tym, iż organizował nielegalnie tak zwane konwentykłe, typowe dla pietyzmu *collegia pietatis*, na których gromadził ludzi z różnych warstw społecznych, co mogło zagrażać pozycji społecznej i politycznej elit miasta. Stąd uderzenie w Bachstroma, który musiał Toruń opuścić, podczas gdy mniej radykalni pietyści byli tolerowani, nawet jeżeli stanowili przedmiot ataków konserwatywnych pastorów. Pietyzm doprowadził między innymi do wielkiego ożywienia ruchu wydawniczego w zakresie literatury religijnej w języku polskim dla coraz liczniejszych luteranów, którzy nie znali niemieckiego. W sumie, mimo pewnych porażek, pietyzm zmienił w dużej mierze klimat religijny i umysłowy miasta i choć nadal przy władzy, jako seniorzy duchowieństwa, pozostawali przedstawiciele ortodoksji, to przecież

¹⁰ Por. ogólnie S. Salmonowicz, *Myśl Oświecenia w Toruniu*, Toruń 1982.

¹¹ Por. zwłaszcza: *Profesor Jan Fryderyk Bachstrom (1686—1742). Uczony, pietysta i awanturnik*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 11, z. 1, s. 15—52, oraz podsumowanie badań pt. *Pietyzm w dawnym Toruniu*, „Rocznik Toruński”, R. 13. 1978, s. 185—198.

pewne podstawowe wskazania petyzmu stały się z czasem ogólnie obowiązujące także i dlatego, że w okresie od końca lat dwudziestych *gros* pastorów toruńskich było wychowankami uniwersytetu w Królewcu, w którym panowała pietystyczna atmosfera³², bądź głównego ośrodka petyzmu — uniwersytetu w Halle.

Jest rzeczą ciekawą, iż schyłkowy okres ortodoksji luterńskiej pozostawił po sobie bogaty dorobek piśmienniczy. Już z końca XVII w. zachowało się wiele śladów walki przeciw „nowinkom” religijnym³³. Najwybitniejszym pisarzem luterńskim pierwszej połowy XVIII w. w Toruniu był senior Efraim Praetorius (1657—1723)³⁴, rodem z Gdańska, który działał w Toruniu od 1705 r. jako nieubłagany wróg wszelkich odchyłeń od ortodoksyjnej prawowierności. Najgłośniejszym dziełem religijnym Praetoriusa była książeczka zawierająca popularnie ujętą naukę o komunii świętej i właściwym jej przyjmowaniu³⁵. Był on jednak teologiem o ogromnej erudycji i uczoności, o czym świadczą jego liczne prace naukowe drukowane bądź pozostałe w rękopisach³⁶. Warto podkreślić, iż kiedy zaczęły się zarysowywać — bardzo niejasno — możliwości rozwoju laicyzacji, zjawiska indferentyzmu religijnego bądź

³² Por. S. Salmonowicz, *Związki kulturalne Torunia i Gdańska z Królewcem w XVIII w.*, [w:] *Kultura polska a kultura europejska. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1987, s. 253—4, 258.

³³ O walce ortodoksji luterńskiej ze zwymi przeciwnikami już w końcu XVII w. świadczą zachowane w zbiorach toruńskich (A. P. Toruń Kat. II, XIII-38, poz. 8689 i 8696) dwa utwory: drukowana, ale nie wiadomo czy w Toruniu, oracja przeciw ateizmowi pt. *Servus inutilis, Vas tamen misericordiae Tuae Patri, Curatori omnium...* oraz utwór przeciw petyzmowi, prawdopodobnie przysłany do Torunia w odpisie z 1690 r., pt. *An Pietistas...* Także w *Silva Rerum* Jerzego Austena, A. P. Toruń, Kat. II, XIV-71, s. 67—72 wpisano około początku XVIII w. utwory antypietystyczne. Tak więc zwalczano w Toruniu petyzm już w momencie, kiedy jeszcze nie był on wśród pastorów reprezentowany: pierwszy pastor pietysta J. R. Böhm działał na stałe w Toruniu od 1711 r.

³⁴ Por. mój biogram E. Praetoriusa w: *Słownik Biograficzny Pomorza Gdańskiego* (oddany do druku).

³⁵ Pt. *Würdiger Tisch-Gast bey der Gnaden-Tafel Jesu Christi...*, 1 wydanie 1702, w 1757 9 wydanie. Por. również zbiór kazań pt. *Worte geredet zu seiner Zeit...*, Leipzig 1718, a także tekst umoralniający — unikat: *Der verwirrte aber wieder zurecht gebrachte Maleficant in Danzig...*, Thorn 1722, stron 26 — opis umoralniający historii kryminalnej z Gdańska z 1699 r., por. egzemplarz Bibl. Czart. sygn. 10372/II.

³⁶ Najważniejszym dziełem Praetoriusa, powszechnie znanym w Niemczech, była bibliografia biblijna, owoc wielkiej erudycji, której tom 1 ukazał się w 1691 r. pt. *Bibliotheca homilitica*, a dalsze tomy w latach 1698, 1708 i 1719. Drugim tytułem do jego sławy były liczne prace bio-bibliograficzne, niezwykle cenne dla dziejów Kościoła i oświaty w Prusach Królewskich.

wolnomyślicielstwa³⁷, ortodoksyjnie autorzy zbliżyli się w pewnym sensie do pietystów, którzy także obawiali się niebezpieczeństw płynących ze strony zbyt radykalnych religijnie przedstawicieli Oświecenia³⁸.

3. Lata 1725—1767. Jaki wpływ wywarła słynna sprawa toruńska z 1724 r.³⁹ na problemy przemian w życiu religijnym luteranizmu toruńskiego — nie można jednoznacznie ocenić. Niewątpliwie na długi czas doszło do zaostrzenia stosunków z katolikami, co prowadziło do bardziej jednolitego frontu ogółu luteranów i łagodzenia animozji między ortodoksją a pietyzmem. Straty luteranizmu były jednak poważne, z tym iż nie tyle istotne było częściowe zniesienie dyskryminacji katolików w mieście, co utrata na rzecz bernardynów głównego do tej pory protestanckiego kościoła miasta — NPMarii. W ten sposób luteranie, których w mieście (bez przedmieść) była niewątpliwa większość, nie mieli żadnego zboru w Starym Mieście, a tylko jeden na Nowym Mieście oraz kościółki poza murami. Tymczasowo sprawa domu modlitwy dla Starego Miasta została rozwiązana w ten sposób, iż w dolnych pomieszczeniach Dworca Artusa w Rynku Staromiejskim w latach 1725—1756 istniał kościół luteranski w formie kaplicy pod wezwaniem Św. Krzyża dla parafii Starego Miasta. Przystąpiono wprawdzie wkrótce do starań o wzniesienie nowego budynku dla luteran, który jako nowo wybudowany byłby wolny od jakichkolwiek pretensji ze strony katolików, jednakże opinia katolicka, podburzana przez jezuitów, uniemożliwiła przez długie lata realizację planu budowy zboru. Był to w latach trzydziestych szczytowy przypływ nastrojów antydysydenckich w Polsce, który powodował, iż mimo życzliwości pewnych czynników pań-

³⁷ Posiadamy jedynie ułamkowe informacje o działaniu w Toruniu około 1721 łączy Confrérie Rouge, założonej głównie z inicjatywy saskiej. Jaki był jej odzew w środowisku toruńskim — nie wiadomo — por. J. Wojtowicz, *Die polnische Freimauerei im öffentlichen Leben der Aufklärungsperiode*, [w:] *Beförderer der Aufklärung in Mittel- und Osteuropa*, Band V: *Studien zur Geschichte der Kulturbeziehungen in Mittel- und Osteuropa*, Berlin 1979, s. 174—175.

³⁸ W kazaniach E. Praetoriusa nie brak wypadów przeciw przeciwnikom religijnym, jednakże były to często tylko echa dalekich sporów przenoszone na grunt toruński. Nb. pastor-pietysta M. B. Ruttich w swym kazaniu pt. *Skuteczna chrześcian prawdziwych pociecha [...] na pogrzebie [...] Adama Maciewskiego...*, Toruń 1717, podjął atak przeciw „ateistom, epikurejczykom, naturalistom, indyferentnym...” O tym, jak trudno było jeszcze i w połowie XVIII w. o prawdziwą tolerancję także w obozie protestanckim, niech świadczy wypowiedź pastora M. Ringeltaube, *Beytrag zu der Augsburgischen Confessionsgeschichte in Preussen und in Polen*, Danzig 1746, s. 7, który z aprobatą powołał się na uchwałę szlachty chełmińskiej na sejmiku w 1697 r. wypowiedziącą się przeciw tolerowaniu kwakrów, arian i pietystów.

³⁹ Por. ogólnie S. Salmonowicz, *Toruński tumult z 1724 r.*, „Odrodzenie i Reformacja”, t. 28: 1983, s. 161—184.

stwowych w Warszawie i mimo zacieklej dążeń Torunia w tym względzie budowa nowego kościoła, parokrotnie przerywana, została ukończona dopiero w 1756 r.⁴⁰ Był to tak zwany Nowy Kościół (Neue Kirche), który z obawy przed protestami katolików nigdy nie został uroczystie inaugurowany, nie otrzymał wieży (dobudowanej o wiele później) ani nawet szczególnego wezwania. Był to jednak, choć skromny, ale pełen powagi i klasycznych proporcji kościół projektu znanego architekta pochodzenia toruńskiego, Efraima Szregera. Dotychczasowy kościół Św. Krzyża został zlikwidowany⁴¹.

Czołowymi sylwetkami w luteranckim życiu religijnym tego okresu byli pastor Efraim Oloff, reprezentant żarliwy luteranizmu o polskiej szacie językowej, prześladowany w związku z tumultem toruńskim 1724 r.⁴², oraz długoletni senior tej epoki, następca Praetoriusa, Krzysztof Henryk A. Geret, który działał w latach 1723—1757⁴³ i swoją działalnością, a także twórczością pisarską wywarł ogromny wpływ na stosunki toruńskie⁴⁴. Jemu to w pierwszym rządzie zawdzięczał Toruń budowę nowego zboru, on też najostrzej zwalczał wszelkie „nowinki” utrzymując niezachwianie postawę ortodoksyjną aż po koniec swego życia⁴⁵.

⁴⁰ O sporach o budowę zboru w Toruniu i innych zatargach katolicko-luteranckich tej epoki por. bogata faktograficznie książka S. Wałęgi, *Dzieje polityczne Torunia u schyłku Rzeczypospolitej (1724—1793)*, t. 1, Toruń 1933 (tom drugi nie ukazał się).

⁴¹ W l. 1758—1762 przebywające w Toruniu w związku z wojną siedmioletnią wojska rosyjskie urządziły w Dworcu Artusa cerkiew, por. R. Heuer, *Die drei Artushöfe und der Junkerhof in Thorn*, Thorn 1917, s. 36.

⁴² O twórczości E. Oloffa istnieje już spora literatura przedmiotu, por. jego biogram mego pióra w: *Wybitni ludzie dawnego Torunia...*, s. 111—116. Por. także zbiór kazań E. Oloffa zawartych w klocku w Bibl. Uniwersyteckiej UMK w Toruniu sygn. Pol. 7 II 1853—1897.

⁴³ Najobszerniejszy życiorys Gereta por. G. G. Dittmann, *Beyträge zur Geschichte der Stadt Thorn*. Erster Band, Toruń 1789, s. 19—32.

⁴⁴ Oto niektóre tytuły religijnych publikacji Gereta: *Gebet für diejenigen, welche zum erstenmal zum heiligen Abendmahl gehen*, 1742, *Kinderlehre, nach dem kleinen Katechismus Lutheri*, 1743. Był także autorem licznych przedmów i wydawcą wielu dzieł, m.in. Cypriana, *Warnung für Gleichgültigkeit in der Religion*. Por. o nim także: H. Freytag, *Das geistliche Leben Thorn um 1755 in der Schilderung eines Zeitgenossen*, „Mitt. d. Copernicus Ver.”. Heft 23: 1915, s. 2—34.

⁴⁵ Na charakter wewnętrznego życia religijnego luteran w kręgach ortodoksji rzucają światło teksty zgromadzone przez pastora Ch. A. H. Gereta w klocku Ks. M. sygn. K 8° 19. Znajduje się tam, obok książeczki E. Praetoriusa moralizującej w duchu surowej ortodoksji pt. *Christliche Lebens-Regeln*, 1712, podobna książeczka G. Hollsteina z 1710 oraz klasyczny tekst Tertulliana, *De Poenitentia liber*, wydany w Toruniu przez rektora P. Jaenichena w 1716. Był to więc jakby podręczny zestaw pastora dalekiego od pietyzmu w epoce przed 1720 r.

4. Lata 1767—1793. Ostatnia epoka w dziejach Torunia pod rządami Rzeczypospolitej jest w zakresie spraw kościelnych luterzańskich stosunkowo mało znana. Był to okres, generalnie biorąc, dużych wstrząsów (konfederacja barska, I rozbiór Polski) i upadku gospodarczego miasta. Początek tej epoki wiąże się jednak z wydarzeniami dla protestantów bardzo radosnymi: wymuszone przez Prusy i Rosję zasady tolerancji, wprowadzone decyzjami z lat 1767—1768 r., dawały od-tąd całkowicie nie skrępowany interwencjami katolickimi rozwój lute-ranizmu w mieście. Likwidacja zakonu jezuitów, która wkrótce nastą-piła, zlikwidowała najniebezpieczniejszego przeciwnika protestantyzmu w Toruniu. Wyrazem likwidacji ograniczeń narzucanych tamtejszym lute-ranom była pierwsza uroczysta ordynacja kandydata św. ewangelii J. A. Hevelke w 1767 r. na kaznodzieję. W okresie tym wraz ze wzros-tem wpływów Oświecenia uległy złagodzeniu wewnątrzkościelne spory luterzańskie. Przeważali, obok umiarkowanych zwolenników pietyzmu, przedstawiciele protestanckiego Oświecenia. Zabrakło jednak w tym ok-resie wybitniejszych jednostek na czele Kościoła luterńskiego w To-runiu, jak i wyraźnie odchodziła w przeszłość epoka obfitej własnej produkcji drukowanej książki religijnej, czy to w języku polskim, czy niemieckim. Wyrazem tej sytuacji był także widoczny upadek drukarni toruńskiej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVIII w. Miejscowi duchowni byli w tym okresie głównie wychowankami uni-wersytetów w Królewcu, Halle i Lipsku i szerzyli z kazalnicy i w swej działalności duszpasterskiej program moralny i społeczny Oświecenia. Taką rolę jeszcze w okresie poprzednim, w latach 1744—1767, odgry-wał niezmordowany popularyzator nauki, pastor Dittmann, a następnie jego przyjaciel, wychowanek Królewca i Halle, senior w latach 1758—1776, Krzysztof K. Fischer, rodem ze Słupska. Wśród pastorów pol-skiej parafii Św. Jerzego wymienić można w drugiej połowie wieku jako przedstawicieli Oświecenia pastora i lektora języka polskiego w gimnazjum, Krzysztofa Haberkanta (lata 1758—1776), wychowanek Kró-lewca, i pastora Gottfrieda Ehlerta (lata 1763—1790). Pastor i lektor języka polskiego Jezewiusz (działał od 1783 r.) odegrał ważną rolę jako nauczyciel języka polskiego młodego S. B. Lindego. Warto też dodać, iż to pastor toruński Ch. D. Liebelt wystąpił w 1772 r. jako zdecydo-wany zwolennik szczepienia przeciw ospie. Wybitniejsze intelektualnie jednostki tej epoki w kręgu protestanckim, choć pozostawały z reguły żarliwymi wyznawcami swej wiary, jednakże poszły drogą kariery laic-kiej, jak dyrektor nauk Szkoły Rycerskiej J. M. Hube i profesor tej szkoły K. B. Steiner, architekt E. Szreger czy też wspomniany już

S. B. Linde bądź wybitny niemiecki anatom S. T. von Soemmerring⁴⁶. Obok jednak bardziej zracjonalizowanego przeżywania religii, właściwego kręgom oświeconym, utrzymywała się tradycja dotychczasowej religijności ludowej, opartej nadal nade wszystko na korzystaniu ze starych wydań kancjonałów, popularnej literatury religijnej, jak i — ewentualnie — studiowaniu Pisma Świętego. Dla utraty przez Toruń roli ośrodka książki luteranckiej w języku polskim istotne jest stwierdzenie, iż w drugiej połowie XVIII w. nie ukazało się w miejscowej drukarni żadne wydanie Pisma Świętego ani kancjonałów w języku polskim. Był to zmierzch pięknej tradycji, tak jeszcze żywej w XVII i na początku XVIII w.

La vie religieuse des luthériens de Toruń aux XVII^e—XVIII^e s.

L'histoire confessionnelle de Toruń aux XVI^e—XVII^e s. est très inégalement connue. Les publications parues à ce jour concernaient plutôt les querelles religieuses et les affaires organisationnelles. L'article, fondé sur des informations puisées aux archives de Toruń et sur l'analyse des vieux imprimés, est une première tentative de montrer sous forme d'esquisse l'histoire de la vie religieuse des luthériens de Toruń aux XVII^e—XVIII^e s. Dans la période allant de la fin du XVI^e aux années quarante du XVII^e s., le trait caractéristique de Toruń était la symbiose spécifique des luthériens avec les frères tchèques et les calvinistes. Avec le temps cependant, les éléments luthériens orthodoxes avaient pris le dessus et les influences du calvinisme s'étaient considérablement réduites comme l'indiquent les querelles sur le Colloquium Charitativum de 1645. Un autre trait caractéristique du luthéranisme du lieu était la persistance de certaines influences ou vestiges rituels catholiques. L'abondante littérature religieuse et théologique de Toruń a été relevés dans l'article et caractérisée d'une manière générale. C'était pour une grande part une littérature en langue polonaise (cantonnaires, opuscules religieux, traductions de l'Écriture Sainte, etc.). L'orthodoxie n'a connu son triomphe à Toruń que dans la seconde moitié du XVII^e s. Toruń restait cependant en ce temps une ville aux fortes influences du courant de la piété mystique (influences de J. Arndt, J. Gebhard), ensuite, à partir des premières années du XVIII^e s., du piétisme. La ville était devenue le principal foyer du piétisme à l'intérieur des frontières de la République nobiliaire et du premier âge des Lumières, quoique le pouvoir voir ecclésiastique fût détenu jusqu'au milieu du siècle par des traditionalistes (E. Praetorius, K. H. A. Geret). Dans la seconde moitié du siècle les premiers rangs furent occupés par les anciens élèves de Königsberg (Królewiec) et de Halle, qui associaient les traditions du piétisme aux attitudes éclairées.

⁴⁶ Por. o tych zjawiskach S. Salmonowicz, *Wkład Torunia do kultury Oświecenia w Polsce*, [w:] *Studia z dziejów kultury umysłowej w Polsce XVIII—XX w. Księga ofiarowana Janowi Hulewiczowi*, Wrocław 1977, s. 27—36.